

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

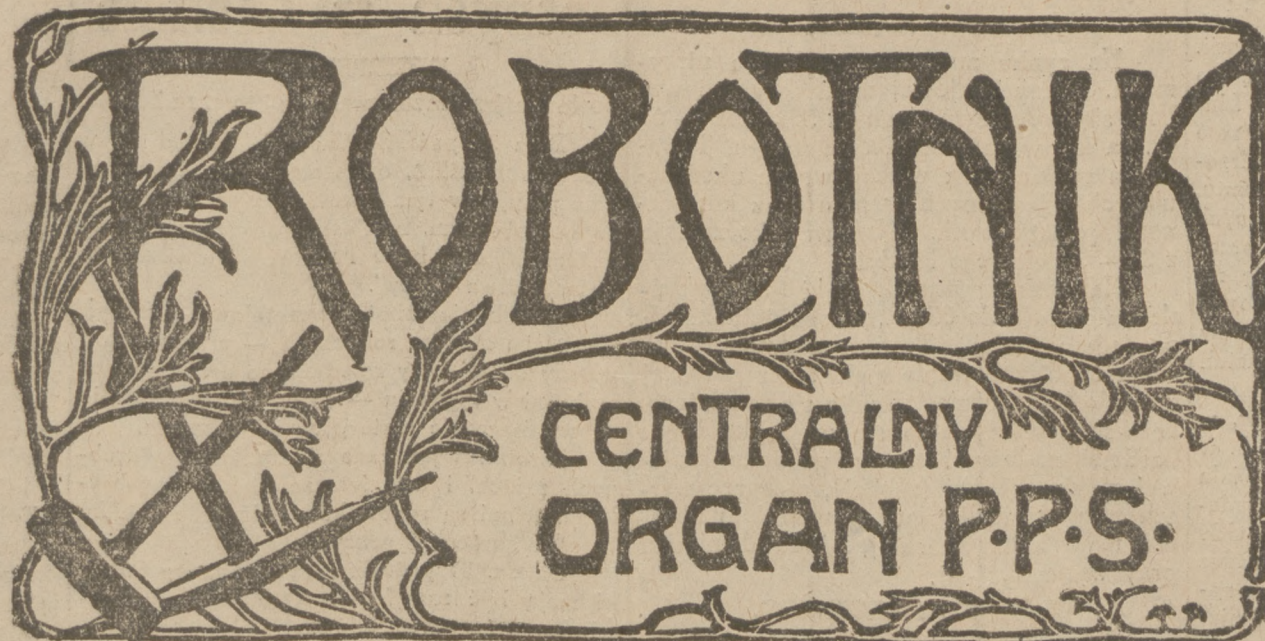
Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Zł. 4.—
bez odnoszenia „ 3.50
na prowincji miesięczn. „ 4.—
Zagranicą „ 6.—
Za zmianę adresu. 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Adm. 120-13



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10 „
zwyčajne 15 „
drobne za jeden wyraz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedziel. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% ..

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

Dziś dn. 6-go b. m., o godzinie 7 wiecz. w sali OKR. (Al. Jerozolimskie 6), tow. poseł Moraczewski wygłosi odczyt n. t. „PRZYCZYNY OBECNEGO KRYZYSU GOSPODAR-

ZE W POLSCE". Bilety w cenie 1 zł. nabywać można w Sekretarjacie OKR., Al. Jerozolimskie 6 od godz. 10—1 i od 5—7.

Kongres Robotników Rolnych oraz Chłopów bezrolnych i małorolnych.

W niedzielę, dn. 8 listopada, w gmachu Cyrku, przy ul. Ordynackiej w Warszawie, odbędzie się kongres robotników rolnych oraz chłopów bezrolnych i małorolnych.)

Początek o godz. 10 rano.

Kongres zaigai tow. Kwapiński. Przewodniczyć będzie tow. Moraczewski.

Powitają Kongres przedstawiciele C. K. W. i Z. P. P. S. (tow. Daszyński), Komisji Centralnej Zw. Zaw. i warszawskiej Rady Zw. Zaw., Centralnego Wydziału Wiejskiego P. P. S., Zarządu Głównego T. U. R., W. O. K. R. P. P. S.

Referentami będą tow. tow. Barlicki i Kwapiński.

W celu utrzymania porządku podczas Kongresu Robotników Rolnych i chłopów bezrolnych i małorolnych W. O. K. R. wzywa Komitety dzielnicowe do zorganizowania milicji porządkowej. Zebranie milicji odbędzie się w sobotę o godzinie 6 wiecz. w lokalu W. O. K. R., Aleje Jerozolimskie 6. W dzień Kongresu, w niedzielę, milicja obowiązana stać się do rozporządzenia Zarządu Zw. Zaw. Robotników Rolnych o godz. 8 rano w lokalu Cyrku przy ulicy Ordynackiej.

W. O. K. R. P. P. S.

DO WIADOMOŚCI PRZYBYWAJĄCYCH NA KONGRES ROBOTNIKÓW ROLNYCH, BEZROLNYCH I MAŁOROLNYCH.

Na dworcach: Głównym, Gdańskim, Wileńskim i Wschodnim należy zgłosić się po przyjeździe do stolików dyżurujących towarzyszy, którzy wydadzą każdemu przybywającemu kartę wstępu na kongres i zaświadczenie na prawo korzystania ze zniżki kolejowej w powrotnej drodze.

Dyżurujący towarzysze zaopatrzeni będą w legitymacje Zarządu Gł. Zw. Zaw. Rob. Rolnych Rz. P. i opaski czerwone z napisem: „Powszechny Kongres”. Udzieli oni też informacji, jak najłatwiej dojść, lub dojechać do miejsca obrad Kongresu.

Towarzysze przyjeżdżający kolejkami podjazdowymi (Grójecka, Marecka i t. p.) statkami oraz z powiatów Warszawskiego i Radzyńskiego otrzymają karty wstępu w lokalu Zarządu Gł. Związku Zaw. Rob. Rolnych Rz. P. (świętokrzyska 13 m. 15).

Biurowo Zarządu Głównego czynne będzie od godziny 6 po poł. dn. 7 listopada do godz. 11 rano dn. 8 listopada b. r. bez przerwy. Biuro na dworcach czynne będą od godz. 10 wiecz. dn. 7 listopada do godz. 6 wiecz. dn. 8 listopada b. r. bez przerwy.

Kongres odbędzie się w gmachu Cyrku (ul. Ordynacka 1). Początek punktualnie o godz. 10 rano.

UWAGA: Wszelkie sprawy pojedynczych osób będą przyjmowane wyłącznie na piśmie!

nad tym punktem Zjazd jakgdyby wezwał cały T. U. R., a zarazem i partję i związki zawodowe, do najbardziej wyłączonej pracy na tym najważniejszym terenie — niestety, w dużej mierze zaniedbanym. Z całą gorliwością odróbnym teraz te zaniedbania!

Z dalszego obfitego plonu zjazdowego podkreślimy przeprowadzone ujednostajnienie, zjednoczenie wysiłków na terenie robotniczym.

Przedewszystkiem uregulowano pracę na terenie związków zawodowych. Referent, tow. Żuławski przedłożył rezolucję, domagającą się, aby praca oświatowa na terenie związków była zorganizowana pod kierownictwem T.U.R-a. Nie oznacza to likwidacji np. Komisji oświatowych związków i t. p., gdyż niekiedy takie organizacje są potrzebne (np. w Związku Kolejowym); ale wszystkie takie odrębne organizacje winny być organami T.U.R-a i pracować pod jego kierownictwem. Kładzie to wreszcie kres wszelkiemu szkodliwemu separatyzmowi zawodowemu.

Bardzo ważną jest także uchwała w sprawie obu — odrębnie dotychczas istniejących — Uniwersytetów Ludowych (w Krakowie i Lwowie z własnymi oddziałami). Uchwała Zjazdu wzywa Krakowski U. L. do rozwiązania się i zreorganizowania się w ramach T. U. R.; co zaś do Lwowskiego U. L., Zjazd stoi na stanowisku, iż dla niektórych funkcji może istnieć nadal, główne jednak prace oświatowe winny być prowadzone przez Oddziały T. U. R-a, które należy na terenie lwowskim zorganizować.

Wszystkie te ważne uchwały jednoczą naszą pracę oświatową na całym terenie Rzeczypospolitej. Z pozostałych uchwał organizacja samokształcenia i szkół zawodowych reguluje te dwa działy pracy, już zapoczątkowane przez T. U. R.

Jedno jasno wynika z przebiegu obrad zjazdowych — konieczność rozwinięcia większej inicjatywy ze strony Oddziałów prowincjonalnych — np. (co podkreślają specjalne uchwały) w dziedzinie kolportażu lub wycieczek. Wszystkiemu Zarząd

W dzisiejszym numerze:

K. Czapiński, PO ZJEJEDZIE T. U. R. DALSZY CIĄG REWELACJI Z ZA KULIS P. K. O.
Z ZA KULIS STOSUNKÓW URZĘDNICZYCH W P. K. O.
MUSSOLINI ROZWIĄDUJE SOCJALISTYCZNĄ PARTJĘ WŁOSKĄ.
SENSACYJNE ARESZTOWANIA W ROSJI. ZJAZD 8 LISTOPADA A KOMUNISCI.
SPRAWA STEIGERA. (Telef.).
BEZROBOCIE W WARSZAWIE.
BEZROBOCIE W LUBLINIE.
INTERPELACJA TOW. PŁAWSKIEGO W SPRAWIE KRADZIEŻY PODPROKURATORA HURCZYNA.
OBSTRUKCJA W SEJMIE.
PP. SKULSKI I TOLŁOCZKO DZIŚ MAJĄ DAĆ ODPOWIEDZ, CZY COFNĄ WYDALENIE TRZECH PRACOWNIKÓW Z ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ.

Główny podobać nie może — dopiero własna inicjatywa prowincjonalna, własny wysiłek twórczy, własna praca chociażby w zakresie skromnych sił prowincjonalnych, naprawdę rozwiną całość prac T.U.R-a, podniosą całą instytucję na dalszy szczebel rozwojowy. A o to przecież chodzi! Zarząd Główny ma szereg ważnych planów na przyszłość najbliższą, ale podstawą zawsze i wszędzie winna być wyłączone własna praca Oddziałów. To rzecz najważniejsza!

Z radością widzimy, że nasz T. U. R., tak niedawno powstały, odgrywa coraz większą rolę w polskim ruchu robotniczym, szerząc wiedzę, pogłębiając uświadczenie socjalistyczne, porywając proletariata entuzjazmem dla myśli naukowej i dla wielkości naszego ideału społecznego. To wielkie zadanie oświatowe winny zrozumieć wszystkie klasowe organizacje robotnicze, wspierając — czem mogą — pracę naszego młodego T.U.R-a.

K. Czapiński.

Po Zjeździe T. U. R.

II Zjazd naszej młodej robotniczej instytucji oświatowej odbył się w dniach 1 i 2 listopada w Krakowie. Szczegóły przebiegu Zjazdu czytelnicy nasi znają ze sprawozdań telefonicznych. Obecnie poruszamy — w związku ze Zjazdem — kilka kwestji ogólniejszej natury.

Przedewszystkiem zadajemy sobie pytanie najważniejsze, czy okres sprawozdawczy i sam Zjazd świadczy o stałym rozwoju, rozroście instytucji? Na to pytanie możemy z całym przekonaniem dać odpowiedź twierdzącą! Mało tego — niewątpliwie rozwój odbywa się w szybkim tempie. Jeśli zaś zważymy, iż klasa robotnicza wraz z całym krajem przeżywa ciężki okres kryzysu gospodarczego i bezrobocia, i że takie okresy bynajmniej nie sprzyjają pracy oświatowej — tak pod względem materialnym, jak i pod względem nastroju w masach — zrozumiemy, iż na tem tle postępy T. U. R. tembardziej świadczą o głęboko odczuwanej w masach potrzebie oświatowej pracy i o sprawnej pracy naszej oświatowej organizacji.

Sprawozdanie drukowane stwierdza, iż w roku sprawozdawczym przybyło oddziałów 27 — razem jest obecnie 69. Ważniejszy jednak od tej cyfry jest szybki wzrost funkcji instytucji. Tak w roku sprawozdawczym Zarząd Główny rozpoczął intensywną robotę wydawniczą; zorganizowano większą liczbę wycieczek centralnych (w tej liczbie pierwsza wycieczka zagraniczną); uruchomiono Seminarjum Prelegentów; zorganizowano 2 szkoły internatowe: letnią i białoruską; rozpoczęto urządzanie własnej prężoczarnej i t. p.

Wraz z tem życie całokształtu organizacji staje się coraz bujniejsze — świadczy o tem nadszpiewanie liczne obeszanie Zjazdu przez poszczególne Oddziały

oraz ożywiony przebieg obrad; dyskusja zjazdowa wykazuje duże zrozumienie zagadnień oświatowych przez Oddziały i poważne zainteresowanie wobec dość skomplikowanych zadań oświaty socjalistycznej.

Ale przejdziemy do plonu prac zjazdowych.

Przed Zjazdem odbyło się, pod przewodnictwem posła tow. Daszyńskiego publiczne zebranie w sprawie projektów szkolnych St. Grabskiego; jednogłośnie przyjęta rezolucja protestuje przeciwko znanym reakcyjnym zamierzeniom ministra. W ten sposób T. U. R., nie ograniczając się do swych zadań właściwych, najbliższych, kieruje uwagę mas robotniczych na całość polityki oświatowej i szkolnej.

Z uchwał zjazdowych może najważniejsza jest uchwała w sprawie młodzieży. Nadaje ona lokalnym Kołom młodzieży TUR-owej pewną samodzielność. Wywołała też żywe wątpliwości ze strony niektórych delegatów, obawiających się, czy autonomiczność Kół nie spowoduje infiltracji (przenikania) wpływów antysocjalistycznych. Na to obrońcy rezolucji wskazywali, iż psychologia młodzieży wymaga pewnej samoistności Kół; na Zachodzie organizacje młodzieży mają jeszcze większą samodzielność; zresztą rezolucja zapewnia w dostatecznej mierze skuteczną kontrolę ze strony Centr. Wydziału Młodzieży i całego TUR-a.

Zjazd w ten sposób ustanowił ramy organizacyjne. Teraz Oddziały TUR-owe oraz Centrala młodzieży winny napędzić żywą treścią zatwierdzone formy. Niema bodaj ważniejszej sprawy w zakresie naszej pracy oświatowej. Próżne będą nasze wysiłki oświatowe, jeśli nie pozyskamy młodzieży — żywiołu najbardziej wrażliwego i ruchliwego. Powagą obrad swoich

Dalszy ciąg rewelacji z za kulis P.K.O.

Pisaliśmy już w „Robotniku” o zgola zdumiewającej transakcji, na mocy której P. K. O. odkupiła od oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego za 30 tys. zł. lokal we własnym swoim domu przy ul. Brackiej Nr. 13, poczem lokal ten oddała — firmie „Petrogen”. Następnie zaś P.K.O., potrzebując lokalu dla Biura Inkas, wynajęła mieszkanie w domu prywatnym przy ul. Wierzbowej.

Na tem nie kończą się potworne dziełactwa tej historii. Porównajmy bowiem, ile P. K. O. otrzymuje komornego od firmy „Petrogen”, a ile sama płaci za lokal przy ul. Wierzbowej.

Otóż firma „Petrogen” płaci komornego miesięcznie 110 zł. Natomiast P.K.O. zapłaciła hr. Potockiej za lokal przy ul. Wierzbowej kwartalnego czynszu 8.500 zł.!!

Mając tedy tyle własnych domów, rozporządzając zupełnie odpowiednim pomieszczeniem dla Biura inkas — P. K. O. wynajmuje lokal, za który płaci bająskie sumy!..

Czy koniec już skandali? Nie, jeszcze nie! Bo okazuje się, że owe 8,500 zł. zapłacono hr. Potockiej WEDŁUG KURSU FRANKA SZWAJCARSKIEGO PO KURSIE ŻŁ. 1 GR. 15 ZA FRANKA SZWAJCARSKIEGO!

P. K. O. tedy — instytucja państwowa — zawiera umowę z kamieniczniką we frankach szwajcarskich,

CO STANOWI WPROST ZAMACH NA WALUTĘ POLSKA!

Czy zwrócić na to uwagę komisarz Min Skarbu w P. K. O., p. Lipiński? Czy zwrócić na to uwagę Komisja Najwyższej Izby Kontroli? Czy zwrócić na to uwagę p. Premiera Wł. Grabski, walczący o walutę polską?

CZY ZWRÓCIŁ NA TO — I NA SETKI INNYCH RZECZY — UWAGĘ PROKURATOR?!

Czy gangrena naszego życia gospodarczego, wywołana potwornymi nadużyciami, ma dalej trwać i szerzyć się bezkarnie?!

Z za kul's stosunków urzędniczych w PKO.

W udzielnym państwie p. Lindego urzędnicy nie posiadali praw obywatelskich. Musieli siedzieć cicho, przypatrując się rządowi „famiijnym” p. Lindego, musieli pracować po 10 i 11 godzin na dobę, ale nie wolno im było skarżyć się na swój los, nie wolno było żądać podwyżek, nie wolno było organizować się w celach obrony swych praw i interesów. Mowa tu oczywiście o szarej masie urzędników, zarabiających po kilkadziesiąt zł. miesięcznie.

Naczelnicy i dyrektorzy wywierali za to nacisk na podwładnych, by należeli do t. zw. Zrzeszenia urzędników P. K. O., skupiającego ok. 800 urzędników na ogólną liczbę ok. 900. Jaki jest właściwy cel tego Zrzeszenia, w którym wodzą grube ryby, tego nikt nie wie. Ma ono jakgdyby charakter Bratniej Pomocy, ale w działalności swej wykazuje mało braterstwa. Tak np. wszyscy członkowie, bez

względem na „rangę“, płacą jednakową składkę miesięczną (1 zł.), ale bynajmniej nie korzystają z jednakich praw, ponieważ np. podział materiału, zakupionego dla członków, odbywał się w stosunku do wysokości pensji.

Urzednicy z nieufnością odnosili się do Zrzeszenia. Ale z chwilą ustąpienia p. Lindego zapragnęli oni zrzucić z siebie jarzmo „dygnitarzy“ i zaprowadzić porządek w Zrzeszeniu. Opierając się na przepisach statutu, zebrano ok. 200 podpisów osób, żądających zwołania zebrania członków. Zarząd, przezwadnie „lindowski“, pozornie zgodził się na to, gdyż musiał wykonać przepis statutowy, ale gdy urzednicy stawili się na zebranie w lokalu Zrzeszenia przy ul. Boduena 4, zastali lokal zamknięty!

Nie zrażając się tem, część członków, w liczbie ok. 100, zebrała się w niedzielę ub. w Kasyjne Urzęd. Państwowych i omawiała swe położenie. Uchwałę nie powzięto, wydano jednak odezwę do ogółu członków. Gdy odezwa ta zaczęła krążyć w P. K. O., radca prawny P. K. O. p. Szymański zwołał pp. naczelników i oświadczył im, jakoby premier Grabski wydał polecenie zredukowania około 180 osób, podpisanych pod owym żądaniem zwołania zebrania. Można sobie wyobrazić, jak oświadczenie to podziało na wielu urzedników, drżących z obawy straty posady!

W taki sposób terroryzuje się pracowników P. K. O. Kiedyż duch Lindego zniknie z tej instytucji?

Gwałty Mussoliniego

RZYM, 5 listopada (PAT). Były deputowany socjalistyczny Zanboni został aresztowany w chwili, gdy czynił przygotowania do wykonania zamachu na Mussoliniego (?! Red.). Policja aresztowała również generała w rezerwie Capelle. Wszystkim prefektem policji wydano rozkaz natychmiastowego zamknięcia wszystkich łóż masonskich.

Rzym, 5 listopada (PAT). Agencja Stefanięgo komunikuje: Już od pewnego czasu policja włoska otrzymywała wiadomości o czynionych przygotowaniach do zamachu na prezesa rady ministrów Mussoliniego, w ostatnich zaś dniach otrzymano potwierdzenie, że zamach ma być dokonany w czasie uroczystości, związanych z obchodem rocznicy zwycięstwa pod Vittorio Veneto, t. j. dnia 4 b. m. Z zachowaniem zupełnej tajemnicy wydano wszystkim władzom bezpieczeństwa rozkaz aresztowania podejrzanych osób. Wczoraj o godz. 8 rano policja rzymska wkroczyła do jednego z pokojów hotelu „Dragoni“, położonego tuż obok pałacu Chigi, siedziby ministerjum spraw zagranicznych. W pokoju tym zastano byłego deputowanego opozycji Zanboniego w chwili, gdy miał on już wszystko przygotowane do wykonania zbrodnego zamachu. Równocześnie w Turynie aresztowano generała w rezerwie Ludwika Capelle, który przygotowywał się do wyjazdu za granicę. Oba aresztowanych oddano do dyspozycji władz sądowych. W wyniku pierwotkowego dochodzenia wszystkim prefektem wydano rozkaz niezwłocznego zajęcia wszystkich łóż masonskich, zależnych od Wielkiego Wschodu, którego siedziba znajduje się w Rzymie w pałacu Giustiniani.

RZYM, 5 listopada (PAT). Rząd nakazał rozwiązanie stronnictwa socjalistów zjednoczeniowych. Zarządzenie to dotyczy zarówno zarządu centralnego, jak i poszczególnych sekcji.

Wiadomość (pochodząca z urzędowego źródła włoskiego) o przyczynie aresztowania Zanboniego ma wszelkie cechy zwykłego policyjnego kłamstwa.

Rozwiązanie włoskiej Partii socjalistycznej, do której należał zamordowany Matteotti i na której czele stoi weteran ruchu tow. Turati — jest aktem dzikiego gwałtu, który w całym świecie wywołać musi najgłębsze oburzenie.

Prześladowanym okrutnie i bezmyślnie tow. włoskim zasyłamy wyrazy głębokiej sympatii i wiary niezłomnej, że wytrwają i zwyciężą! Niech żyje włoska Partia socjalistyczna! Niech żyje Międzynarodówka!

Redakcja.



MUSOLINI.

Porządek panuje we Włoszech.

Wysłaż z druku broszura dr. Józefa Zielińskiego „O wyborze zawodu“, wydana przez Zarząd Główny T. U. R. Broszura nabywać można w Sekretarjacie Generalnym T. U. R., Warszawa, Warecka 7. Cena 40 gr.

Drożyzna.

Z RYNKU MĄCZNEGO.

Na rynku mącznym tendencja utrzymana. Ceny krajowej mąki pszennej wahają się w dalszym ciągu od 50 — 52 — 54 gr. za kg. w zależności od gatunku. Towaru na rynku coraz więcej, wobec ukończenia robót jesiennych w polu oraz konieczności podatkowych. Nabywcy korzystają z 2 — 3-dniowego kredytu.

Najwyższy gatunek mąki amerykańskiej kosztuje do 65 gr., niższe gatunki odpowiednio taniej. Towaru nadmiar, albowiem zapotrzebowanie mąki amerykańskiej zmalało b. znacznie. Dzieje się to dlatego, że wobec ukazywania się na rynku coraz bardziej nadającej się do wypieku krajowej mąki pszennej (suchej), piekarze warszawscy zrzucili prawie zupełnie używanie mąki amerykańskiej, jako domieszki przy wypieku. (—)

Z RYNKU MLECZNEGO.

Zapotrzebowanie mleka w stolicy pozostaje bez zmiany. Towaru na rynku mlecznym jest mniej, wobec mniejszego dowozu, wywołanego zmniejszającą się produkcją, zwykłą w tym okresie, gdy krowy przechodzą z pastwisk do obór.

Ceny mleka utrzymują się bez zmiany i wynoszą w hurcie 29 gr. i w detalu 32 gr. za litr. Niemniej jednak przekupnie żądają do 40 gr. i więcej za litr, dostarczając w dalszym ciągu mleko o małej zawartości tłuszczu, przechowywane niechlujnie i sprzedawane bez należytej kontroli ze strony powołanych władz. (—)

LICHWA DRZEWNA.

Oddział walki z lichwą Kom. Rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawy właścicieli składów opałowych, Józefa Grzybowski (Al. Jerozolimskie 27) i Aleksandra Robaka (Browarna 10), oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za drzewo. (—)

DRÓGIE PAPIEROSY.

Sprawę Wojciecha Juszkiewicza, ulicznego sprzedawcy papierosów (Pawia 90), oskarżonego o pobieranie nadmiernych cen za papierosy, oddział walki z lichwą Kom. Rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich. (—)

Sprawy skarbowe.

Jakie podatki płacić będziemy w listopadzie

Ułożony przez Min. Skarbu preliminarz budżetowy na listopad przewiduje — wpływ z danin publicznych w kwocie 81 milion. zł., z czego na podatki bezpośrednie (bez podatku majątkowego) przypada 38,8 milion. zł., na podatki pośrednie 8 milion. zł., na cła 20 milion. zł., na opłaty stempłowe 10 milionów zł. i na podatek majątkowy 5 milion. zł.

Z podatków bezpośrednich największa kwota przewidywana jest z podatku przemysłowego (15 milion. zł.), dochodowego (10 milion. zł.), gruntu (8,5 milion. zł.), podatku od nieruchomości (3 milion. zł.), oraz z odsetek za zwłokę w opłaceniu podatków (1,5 milion. zł.).

W dziedzinie podatków pośrednich największy wpływ przewidywany jest z podatku od cukru (5 milion. zł.) i oleju skalnego (1 milion. zł.).

Opłaty stempłowe przewidują większe wpływy z weksli (2 milion. zł.), ze sprzedaży znaczków stempłowych (2,6 milion. zł.), z opłat alienacyjnych (1,4 milion. zł.).

Monopole przyniesić mają w b. m. 33 milion. zł., największy wpływ przewidywany jest z monopolu spirytusowego (15 milion. zł.), prawie tyleż z tytoniowego (14,5 milion. zł.); monopol solny ma dać 2,5 milion. zł., loteria państwowa 1 milion. zł.

Bezrobocie w Warszawie

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie w okresie od 26 do 31 października włącznie ogólna liczba bezrobotnych w stolicy wynosiła 5650 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych 2320. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym, ogólna liczba bezrobotnych wzrosła o 210 osób, w tej liczbie o 20 pracowników umysłowych. Wzrost bezrobocia zanotowano prawie we wszystkich grupach zawodowych.

Wysłano jako kandydatów do pracy 440 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych 89. Otrzymało pracę 190 osób, w tej liczbie 30 pracowników umysłowych. Pozostało wolnych miejsc 208, w tej liczbie 56 dla pracowników umysłowych.

Poszukujących pracy pozostało w ewidencji Urzędu 5431, w tej liczbie 2293 pracowników umysłowych. P. U. P. P. dostarczył pracy w omawianym czasie przezwadnie robotnikom niewykwalifikowanym, żeńskiej służbie domowej, metalowcom, handlowcom, biuralistom i młodocianym.

Uprawnionych do poboru zasiłków na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia było w ubiegłym tygodniu 837, gdy w poprzednim cyfrą ta stanowiła 748.

O pomoc dla bezrobotnych w Lublinie.

INTERPELACJA

posła Marjana Malinowskiego i tow. ze Z.P.P.S.

Dnia 31 października r. b. ukazał się w prasie komunikat, ogłaszający, iż „Rząd pragnie przyjąć w tym okresie z pomocą specjalną bezrobotnym, zarejestrowanym do dnia 31 października r. b. w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy“.

W Lublinie robotnicy metalowi — fabryk narzędzi i maszyn rolniczych — pracowali od wiosny do tej pory zaledwie po dwa do czterech dni w tygodniu — co wpłynęło ogromnie na wyniszczenie materialne ich i rodzin.

Zarobki wypłacano robotnikom w drobnych ratach, i dziś jeszcze niektórzy fabrykanci winni są robotnikom należność z kilku tygodni skróconej pracy.

Od dn. 31 października stopniowo fabryki mają być zamykane. Ogłoszenia są wydane, przyczem fabryka Wolskiego wydała przeszło 450 robotników, Moritza od 15 listopada — 300 robotników, „Karpina“ — 100 robotników, „Ideal“ — 26 i t. d. — łącznie przeszło 1,000 robotników metalowych w najbliższych dniach ma być pozbawionych pracy — co razem z poprzednimi bezrobotnymi czyni około 3 tysięcy bezrobotnych w Lublinie.

Robotnicy lubelscy, którzy nie byli dotąd dla Rządu ciężarem, gdyż w ciągu roku zadowolali się zredukowanymi zarobkami, skazani zostaną teraz na wyjątkową nędzę.

Tymczasem komunikat Związku Miast z dn. 28 października zawiadamia, iż na wspólnej konferencji przedstawicieli Min. Skarbu i Min. Pracy ustalono jakoby, że z zapasów stałych i doraźnych mają korzystać bezrobotni w wielu ośrodkach przemysłowych z wyjątkiem bezrobotnych m. Lublina.

Dziś, kiedy kryzys w Lublinie doszedł do wysokiego napięcia, kiedy tamtejszym robotnikom konieczna jest pomoc, aby przetrwać do kwietnia, to jest do chwili rozpoczęcia robót inwestycyjnych miejskich, tego rodzaju komunikaty i uchwały konferencji międzyministerjalnych wywołują rozgoryczenie i wrogi nastrój do Państwa i władz państwowych.

Robotnicy lubelscy z całym zaparciem się siebie znosili i znoszą konsekwencje kryzysu oraz złą wolę, połączoną z szukaniami miejscowych fabrykantów i dlatego Rząd powinien dziś w najcięższym dla nich momencie przyjąć im z pomocą w ciągu kilku miesięcy.

Niżej podpisani zwracają się do P. Min. Skarbu oraz P. Min. Pracy i Op. Społ.

1) aby zechcieli wziąć pod uwagę, że koniecznością jest dla robotników lubelskich przesunięcie terminu, ogłoszonego w komunikacie, dn. 31 października — do dn. 31 grudnia r. b.

2) aby miasto Lublin wciągnięte zostało na listę ośrodków przemysłowych, dotkniętych bezrobociem, a więc podlegających ze strony Rządu wydatniejszej pomocy zarówno ustawowej, jak i doraźnej;

3) czy zechcą Panowie Ministrowie dać Wysokiej Izbie sprawozdanie w powyższej sprawie?



„PRZYMIERAJĄCA GŁODEM BURZUJĄ“ I „LEDWO SAPIĄCY KAMIENICZNI-CY“.

Wiadomości z Łodzi.

W SPRAWIE ZATARGU W ELEKTROWNI. Ordynarna napaść dziennikarska.

Łódź, 5 listopada (telefonem). W dzisiejszej warszawskiej „Rzeczypospolitej“ oraz w „Kurjerze Łódzkim“ ukazał się artykuł p. t. „Przełomowy dzień zatargu w Elektrowni“, w którym poza stekiem kłamstw wyssanych z palca znajduje się również ordynarna i obliczona na szczególnie efekt insynuacja, skierowana przeciwko naszym towarzyszom Rapalskiemu, Andrzejakowi i Zakrzewskiemu. Wobec tego ci trzej towarzysze skierowali sprawę do sądu przeciwko obydwu redakcjom.

Z powodu zatargu w Elektrowni Łódzkiej

PP. SKULSKI I TOLŁOCZKO NIE DALI JESZCZE ODPOWIEDZI!

Wczoraj w dalszym ciągu w Min. Pracy toczyły się rokowania w sprawie zatargu w Elektrowni Łódzkiej. Ze strony Elektrowni obecni byli pp. Skulski i Tolłoczko, ze strony pracowników tow. poseł Ziemięcki, przedstawiciele Zarządu Gł. Zw. prac. użyt. publ. tow. Neubauer i Gonerko, przedstawiciel oddziału Łódzkiego Zw. tow. Kowalski oraz przedstawiciele prac. Elektrowni: tow. Andrzejak, Węgierski i p. Stankiewicz. Z ramienia Min. Pracy byli pp. Klott i Ulanowski, Min. przemysłu — p. Hauszyl.

Mimo całodziennych obrad, pp. Skulski i Tolłoczko nie dali jeszcze odpowiedzi na żądanie cofnięcia wydalenia tow. Andrzejaka, Rapalskiego i Zakrzewskiego. Mają dać odpowiedź dzisiaj o godz. 1 po poł. na konferencji w Min. Pracy.

O ile wydalenia nie będą cofnięte, wszelkie dalsze rozmowy co do kasy emerytalnej, umowy zbiorowej i t. p. będą przerwane — i w Łodzi wybuchnie niewątpliwie strajk w Elektrowni.

Uchwały Warsz. Rady Związków Zaw.

Dn. 4-go b. m. w przepełnionej sali Warsz. Spółdzielni Spożywców, odbyła się, pod przewodnictwem sekretarza Rady, tow. Lengi, konferencja Zarządów, delegatów i mężów zaufania Związków Zaw.

W sprawie zniesienia podatku mieszkaniowego od małych lokali, zajmowanych przez sfery pracujące oraz wstrzymania dalszych podwyżek komornego, przyjęto jednogłośnie uchwałę, protestującą energicznie przeciw sabotowaniu tych niezmiernie ważnych postulatów klasy robotniczej przez kapitalistyczno-paskarską większość Warsz. Rady Miejskiej.

Równocześnie — ponieważ obecna Rada Miejska nie jest istotną wyrazicielką potrzeb szerokich rzesz pracujących i przyniatającej większości mieszkańców miasta, konferencja uchwaliła wezwać radnych socjalistycznych do rozpoczęcia energicznej akcji o rozwiązanie dotychczasowej Rady i przeprowadzenie wyborów do nowej Rady Miejskiej.

Następnie tow. Sikorski, dyrektor Warsz. Spółdzielni Spożywców, zreferował sprawę ścisłej współpracy ruchu zawodowego ze spółdzielczym.

Po obszernej i rzeczowej dyskusji przyjęto w tej sprawie jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zważywszy, że klasowe Związki Zawodowe i Spółdzielnie Spożywców zmierzają wspólnie do przekształcenia obecnego ustroju kapitalistycznego na socjalistyczny i że proletarijat fizyczny i umysłowy stanowi kadry zarówno jednych, jak i drugich organizacji — konferencja uchwala przystąpić do wspólnej pracy na terenie m. Warszawy z Warsz. Spółdzielnią Spożywców.“

W tym celu konferencja uchwala: a) urządzić tydzień wspólnej propagandy zawodowo - spółdzielczej, przez wygłoszenie w każdym Związku Zawodowym odczytu na temat: „Ruch zawodowy i spółdzielczy w Warszawie“;

b) wezwać Zarządy wszystkich Związków Zawodowych m. Warszawy, by przeprowadzały w życie zasadę, że każdy członek Związku winien należeć do Warszawskiej Spółdzielni Spożywców.

W końcu, z okazji Kongresu robotników rolnych i chłopów bezrolnych i małorolnych, Konferencja uchwala przesłać Kongresowi pozdrowienia i zapewnienia solidarności we wspólnej walce z reakcją obszarnczo-kapitalistyczną, oraz wydelegowała, jako delegata robotników Warszawy na ten Kongres, tow. posła Z. Gardeckiego.

Zjazd 8 listopada a komuniści

Centralny Wydział Wiejski P. P. S. wraz z Zarządem Głównym Zw. Zaw. Robotników Rolnych zwołały na 8-y listopada wielki demonstracyjny Zjazd robotników rolnych i małorolnych włościan.

I oto, jak zawsze, kiedy P.P.S. wszczyła akcję poważną i wielką w interesie ludu pracującego — komunistyczne szelmstwo stara się akcji tej przeszkodzić, zwichnąć ją, zamącić.

Ci, których Zinowjew potraktował, jak smarkaczy, których wydrwił, skopał, sflisłotał — ośmielają się wtrącać do naszego Zjazdu i wzywać swoich zwolenników, aby przybyli na Zjazd 8-go listopada!

Panowie ci pragnęliby odegrać zwykłą swoją rolę: lokajów i agentów Moskwy sowieckiej, rozbijających polski ruch robotniczy, sprzeciwiających się wszelkiej poważnej i celowej akcji polskiego ludu pracującego. Wtedy, gdy chłop polski domaga się ziemi, ci agenci sowieccy chcą mu za-

wracać głowę, aby wysłał — delegacje do Moskwy. Kiedy lud pracujący domaga się utrwalaenia pokoju — agenci sowieccy chcą mu zachwalać militarystykę sowiecką i utrwalanie wrogich stosunków między Państwami, aby z tego Moskwa mogła korzystać.

Takie i tym podobne hasła komunistów chcą przeciwstawić naszej akcji.

Ale waga im od Zjazdu 8-go listopada! Zjazd to nie dla przybłędów komunistycznych, nie dla warcholów, rozbijaczy i sługusów sowieckich — nawet zresztą przez same te Sowiety pogardzanych. Organizatorowie Zjazdu nie dopuszczają nań „jacejkowego” śmiecia.

Odwołanie strajku demonstracyjnego w telefonach

Wyznaczony na wczoraj demonstracyjny kilkudziesięciminutowy strajk telefonistek warszawskich został odwołany, wobec tego, iż wczoraj rano Zw. telefonistek otrzymał zawiadomienie, że Dyrekcja Telefonów godzi się odbyć w sobotę wspólną w Min. Pracy konferencję w sprawie żądań telefonistek.

Konferencja rozpocznie się o godz. 10 rano. Od jej wyników zależy dalsza akcja telefonistek.

Sprawa Steigera.

INSPEKTOR POLICJI LUKOMSKI NADAL PŁACZE SIĘ W ZEZNANIACH. — PRZYWÓDCA ENDEKÓW NAMAWIA ŚWIADKA DO FAŁSZYWYCH ZEZNAN. — METODY ŚLEDZCZE SĘDZIEGO RUDKI.

Lwów, 5 listopada (telefonem). W dniu dzisiejszym zeznawał w dalszym ciągu inspektor Lukomski, który odpowiadał kolejno na pytania obrońców. Obrona wykazała świadkowi wiele sprzeczności, zachodzących między jego zeznaniami, a raportami, złożonymi poprzednio w prokuraturze. Świadek tłumaczy to częściowo niepamięcią, a częściowo nawałem pracy, który nie pozwalał na dokładne przygotowanie raportów.

Inspektor Lukomski prostuje też pewne wczorajsze swoje zeznania. W tem miejscu obrońca dr. Landau konstatuje, iż te sprostowania ukazały się dzisiaj w brukowym organie lwowskim w „Gazecie Codziennej”.

Inspektor Lukomski stale zeznaje wedle astrykcji żydożerczej „Gazety Codziennej”.

Następnie przesłuchano świadka Marję Kalauskę, służącą u p. Flacha, prezesa „Narodowej Organizacji”. Kalauska poprzednio służyła u pos. dr. Reicha i tam miała słyszeć, jak na konferencji obrońców mówiono, iż Steiger rzucił bombę, a Żydzi lwowscy przygotowali zamach na Prezydenta. Zeznał to poprzednio p. Flach.

Obecnie Marja Kalauska zaprzeczyła wszystkiemu i zeznała, że Flachowie namawiali ją do fałszywych zeznań i do oczerniania posła Reicha. Świadek zeznaje dalej, że młody Flach, który jest prezesem związku tutejszych korporacji akademickich, jeździł do niejkiej Krawiecowej i również nakłaniał ją do fałszywych zeznań. K. zeznaje, że gdy w śledztwie nie chciała potwierdzić insynuowanych jej przez Flachów wyznań sędzia p. Rudka i protokolant Piotrowski — wyrazili się: „Taką to tylko po mordzie bić”. Przerazona tem wszystkiem K. podpisała protokół. Po przesłuchaniu prokurator zażądał aresztowania tego świadka. Trybunał wnioskowi temu odmówił, poczem rozprawę odroczone do dnia następnego.

Wichura w Warszawie

1 OSOBA ZABITA, 12 RANNYCH.

Onegdajsza wichura wyrządziła w Warszawie niezliczone straty, powodując szereg wypadków.

Do ambulatorjum Pogotowia zgłosiło się 12 osób, pokaleczonych odłamkami cegieł, tynku i t. p.

Przy ul. Radzymińskiej (Nr. 9) nawałnica przewróciła mur na przestrzeni 50 metrów. Mur ten rozsypał się w gruzy.

Gdy wczoraj przystąpiono do usuwania rozwalonego muru (Radzymińska 9), znaleziono pod rumowiskiem zwłoki Anasztazji Kornilowej, zamieszkałej przy ul. Piotra Skargi Nr. 10, w domu własnym.

Jak się okazuje, nieszczęśliwa kobieta szła po wodę do pobliskiej studni miejskiej — i została przygnieciona ciężarem walącego się muru.

W Henrykowie wichura zerwała dach na domu niejakiego Struła i obaliła drewniany parkan, okalający posesję. Między Wiśniowem a Henrykowem leżą gęsto na gościńcu polamane drzewa przydrożne, między nimi — stara topola.

W Szopach siła wiatru porzywała dachy z kilku budynków oraz druty telegraficzne.

Sensacyjne aresztowania w Petersburgu.

SOWIETY O KNOWANIACH ANGIELSKICH I MONARCHISTYCZNYCH.

W Petersburgu władze sowieckie przeprowadziły szereg rewizji oraz dokonały licznych aresztowań. Jak się później okazało, G. P. U. (dawna czerezwycząjka) wpadło na trop olbrzymiej afery szpiegowskiej, uprawianej przez b. carskich oficerów, oraz zlikwidowała monarchistyczną organizację zamachową, stojącą w porozumieniu z Mikołajem Mikołajewiczem.

Wydany przez władze sowieckie urzędowy komunikat wspominał w bardzo tajemniczy sposób, że aresztowani w Petersburgu szpiedzy stali na usługach jednego z ościennych Państw i pracowali na rzecz i pod protektoratem jednego z wielkich mocarstw europejskich. Ze znalezionych dokumentów i planów wynika, że organizacja miała wysadzić w Petersburgu gmachy wojskowe, stacje węzłowe kolei północnych, oraz spalić centralne hangary hydroplanów sowieckich na morzu Bałtyckim. W komunikacie wspomniano mimochodem, iż organizatorem tej terrorystyczno - szpiegowskiej organizacji był niejaki pułk. Frank, będący na służbie angielskiej w Rewlu, oraz, że wykrycie tej afery nastąpiło wskutek aresztowania w maju r. b. niejakiego Aleksandra Snarskiego, b. carskiego oficera.

Oczywiście, że ujęte w tak tajemniczy sposób sensacje polityczne wzbudziły powszechnie zainteresowanie. Kres rozmaitym domysłom położył publicysta moskiewskich „Izwestij”, Borys Wolin, który ogłosił olbrzymi artykuł p. t. „Anglia pod bokiem Zw. S. S. R.”. „Izwestija” bez ceremonii odkryły karty i uderzyły z całą siłą na Anglię, wciągając maleńką Estonję w kabałę za pośrednictwem monarchistów rosyjskich, gnieźdzących się masowo na terytorjum republiki estońskiej.

Przy sposobności aresztowania kilkudziesięciu szpiegów i zamachowców monarchistycznych w Petersburgu Sowietu postanowili odegrać się i oczyścić z zarzutów, że Sowiety wszędzie organizują zamachy i przygotowują rewolucję. Tym razem G. P. U. miało przychwycić Anglię na gorącym uczynku. Oto co piszą „Izwestija”:

„To, co się dzieje w maleńkiej mieścinie estońskiej, na pograniczu sowieckim, w Narwie, jaknajistotniej przeczy legendzie, jakoby Anglja wyrzekła się szkodzenia zbrojną ręką Sowietom. Gdy w swoim czasie prasa sowiecka pisała o zamiarach Estonji sprzedania wysp Osel i Dago na Bałtyku, estoński minister spraw zagranicznych, Pusta, obrażał się, jak można posadzać Estonję o prowadzenie

Tow. Leon Wasilewski o rokowaniach polsko-litewskich

Wobec bałamutnych informacji o przebiegu rokowań w Lugano podawanych przez prasę litewską, Min. tow. Wasilewski w wywiadzie udzielonym prasie oświadczył, co następuje:

Podczas rokowań w Lugano ujawniło się, że delegacja litewska zachowywała się z daleko większą powściągliwością, aniżeli w Kopenhadze, usiłując m. in. — przekonać delegację polską, że sprawy komunikacji kolejowej (w odróżnieniu od pocztowych i telegraficznych) nie są częścią integralną kwestji, stanowiących zagadnienie spławu Niemnem do Kłajpedy.

Oczywiście nie mogliśmy się na to zgodzić, tembardziej, że nie odpowiada to ani stanowisku zajętemu przez konferencję Ambasadorów w notach z dnia 2 czerwca 1924 r., i późniejszych, ani też przez Komitet Transytowy Ligi Narodów. Odmowa delegacji litewskiej rozpoczęcia dyskusji w sprawie uruchomienia kolei; zaprzecza najwyraźniej ogólnym tendencjom, panującym obecnie w Europie, a zmierzającym do zlikwidowania ciężkich pozostałości i chaosu, spowodowanego wojną. Zajmując to stanowisko, Litwini nie tylko godzą dotkliwie we własne interesy ekonomiczne, ale hamują wolność ruchu kolejowego w tych częściach Europy, które tworzą ośrodek ożywionego wymiany towarowej dla szeregu państw europejskich.

Przedstawiciel Rządu litewskiego wysuwa oryginalne oskarżenie, że „dążyliśmy do utrwalaenia normalnych stosunków między Polską a Litwą”. Istotnie, zasadniczą tendencją Rządu polskiego jest dążenie do ostatecznego unormowania stosunków polsko - litewskich i tego bynajmniej się nie wypieramy, chodzi nam bowiem szczerze o pacyfikację Wschodu Europy. Ze Litwini zajmują wręcz odmiennie stanowisko, nad tem możemy tylko ubolewać.

W końcu podnieść należy, że z protokołu końcowego posiedzenia plenarnego konferencji w Lugano, bynajmniej nie wynika, — jak przedstawia to strona litewska, — że rokowania w sprawie spławu na Niemnie zostały „zerwane ostatecznie”. Protokół ten mówi jedynie, że, wobec niemożności dyskusji nad kwestją komunikacji kolejowych „obie delegacje zdecydowały się zreferować

polityki na rzecz interesów angielskich i angielskiej armji. Tymczasem niechaj Estonja odpowie, co w pogranicznej mieścinie robi pułk. Frank, zbliżony do angielskiej misji w Rewlu?”

Według twierdzeń sowieckich, pułk. Frank jest b. carskim oficerem, spełniającym osobliwe funkcje wywiadowcze dla sztabu generalnego Estonji. Jednak działalność ta, poza zwyczajną informacyjną służbą o zamierzeniach wojskowych Sowietów, nic więcej estońskiemu sztabowi generalnemu nie przynosi. Natomiast jakoby zupełnie inaczej pułk. Frank pracuje dla Anglii. Właśnie on to ma dowodzić oddziałami dywersantów, rekrutujących się z b. carskich oficerów monarchistów, opłacając ich hojnie funtami szterlingów, zmienionymi na marki estońskie. Zadania angielskiej polityki antysowieckiej spełniają b. rosyjscy generałowie: Wasilkowski i Bajer, mieszkający w Rewlu, prowadząc jakoby potrójną politykę: agentów Mikołaja Mikołajewicza, estońskiego sztabu i angielskiej misji wojskowej w Estonji.

Śród aresztowanych szpiegów i zamachowców jakoby ujęto w Petersburgu pomocnika pułk. Franka, niejakiego Hokkanena, byłego oficera armji Judenicza, który wysadził kilkadziesiąt sowieckich mostów i pociągów z czerwoną armją.

Z zeznań aresztowanych wynika jakoby Hokkanen przybył do Petersburga w celu wysadzenia stacji wodociągowej, podważenia Gaczniny, aerodromu, wysadzenia pociągów wojskowych z powracającymi z manewrów krasnoarmiejcami, zniszczenia doków, okrętów i t. p.

Organizacja ta działała już od kilku miesięcy na terenie Petersburga, podpalając szereg instytucji sowieckich, koszar wojskowych i fabryk. Również ostatnie wykojenia pociągów pod Petersburgiem wiążą się z tą organizacją, pomimo, iż Sowiety podawały uprzednio inne przyczyny katastrof.

„Izwestija” podają, według zeznań aresztowanych, jakoby Frank zorganizował pod Rewlem oddział monarchistyczny, złożony ze 100 członków. Oddział ten, podzielony na kilkanaście grup, wysłany został przez granicę estońską do Sowietów. Znaczna część tych dywersantów właśnie została ujęta w Petersburgu przed rozpoczęciem głównych zamachów, które miały „wywołać wojnę na Bałtyku”, do czego miała dążyć Anglja.

Ile w tem prawdy, a ile kłamstwa — trudno oczywiście dociec. Bądź co bądź proces zapowiada się sensacyjnie.

swaim Rządowi sytuację w ten sposób powstała”. Nie wątpię, że rokowania te zostaną wczesniej, czy później podjęte, gdyż wymaga tego interes ekonomiczny całego dorzecza Niemna, przedewszystkiem zaś ginącej skutkiem dotychczasowej polityki litewskiej — Kłajpedy.

Dyplomatyczny szmugiel kawioru z Rosji

„Kurier Czerwony” donosi: Do jednego z kupców kolonjalnycza zgłosił się w tych dniach młodzieniec i zaproponował firmie nabycie partji kawioru, w ilości około 90 kilo. Proponowana cena była przystępna. Młodzieniec jednak nie mógł przedstawić faktury.

Znajdujący się przypadkowo w sklepie urzędnik celny, świadek rozmowy, wyszedł na ulicę za młodym człowiekiem i zażądał od niego wylegitymowania się.

Okazało się, że młody człowiek nazywa się Zygmunt Podchorski (Widok 5) w mieszkaniu jego znaleziono 90 kg. cennego towaru.

Luksusowy smakolup przywiózł ze Lwowa w wagonie sypialnym pewien dyplomata, którego na zwiska pan P. zdradzić nie chce.

Kawior skonfiskowano. Zaznaczyć należy, że skonfiskowany kawior przywieziono z Moskwy, jako „bagaż dyplomatyczny” i, oczywiście, cła nie opłacono...

Sąd doraźny nad 11-tu więźniami

oskarżonymi o bunt w więzieniu świętokrzyskim JEDNEGO SKAZANO NA ŚMIERĆ. PREZYDENT RZPLITEJ DAROWAŁ MU ŻYCIE

(PAT). Dnia 4 b. m. odbyła się przed Sądem Doraźnym w Kielcach rozprawa przeciw Władysławowi Poczcie i dziesięciu jego towarzyszom, oskarżonym o współudział w buncie więźniów, który odbył się 20 września r. b. w więzieniu na Św. Krzyżu.

Bunt ten został stłumiony. Podczas walki został zabity starszy dozorca Andrzej Chrzastowski, a ciężko raniony inspektor Józef Kacziński.

Ze strony zaś zbuntowanych więźniów zostało zabitych sześciu więźniów a między nimi główny inicjator i przywódca buntu Jan Kowalski. Poza tem 8 więźniów otrzymało rany, z nich zaś

skazany Władysław Poczta oraz dwaj inni ciężkie

Wyrokiem wspomnianego Sądu Doraźnego Władysław Poczta skazany został na karę śmierci, 7-miu współoskarżonych skazanych zostało na bezterminowe ciężkie więzienie, 3-ch zaś uniewinniono.

Skazany Poczta wniósł prośbę o ulaskawienie.

Pan Prezydent Rzplitej, przychylił się do tej prośby, darował w drodze łaski życie skazanemu Władysławowi Poczcie.

Interpelacja

posła Stanisława Pławskiego i tow. ze Z. P. P. S. do P. Min. Sprawiedliwości w sprawie nadużyć w prokuraturze Sądu Okręgowego w Wilnie.

Podprokurator kameralny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Witold Hurczyn, zdefraudował kilkadziesiąt tysięcy złotych. Jak pisma donoszą, suma ta dochodzi do 50,000 zł., zaś okres sprzeniewierzenia sum określa się na trzy lata.

Podprokurator Hurczyn był stałym zastępcą prokuratora Hołowni, którego działalność budziła wielkie zaniepokojenie w szerokich kołach społeczeństwa.

O chaosie, nieporządkach, niedbalstwie w prokuraturze chodziły oddawna pogłoski, które znajdowały odbicie w prasie.

Przerabiający fakt kradzieży, popełnionej przez oficjalnego „stróża” prawa, wymaga natychmiastowej i bezwzględnej sanacji urzędu prokuratorskiego w Wilnie.

Podpisani zapytują p. Ministra: 1) jakie środki zastosował, w celu sanacji; 2) czy skłonny jest pociągnąć do odpowiedzialności nietylko winnych defraudacji, ale i tych, którzy przez brak nadzoru dopuścili do spełnienia przestępstwa?

Warszawa, dnia 5 listopada 1925 r.

Tajemniczy trup mężczyzny pod Włochami

Na polach wsi Wiktoryn pod Włochami znaleziono wczoraj trupa mężczyzny z czterema ranami postrzałowymi.

Przy trupie żadnych dowodów osobistych nie znaleziono. Natomiast znajdował się przy nim rewolwer.

Przypuszczenie, że mężczyzna ów dokonał samobójstwa upada z uwagi na fakt, że każda z czterech ran była śmiertelna.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa jest to ofiara mordu i tylko sprawca w celu prawdopodobnie podsunięcia władzom myśli o samobójstwie podrzucił rewolwer.

Na miejsce udały się władze policyjne - śledcze i wszczęły dochodzenie.

Nieszczęśliwe wypadki przy pracy

UPADEK Z DACHU WAGONU.

Podczas naprawy dachu wagonu na stacji Nasielsk spadł i zламаł lewe podudzie rewident wagonów Jan Borucki. Pozwankowanego przewieziono pociągiem do Warszawy i umieszczono w szpitalu kolonijowym św. Wojciecha.

UPADEK Z II PIĘTRA.

Z rusztowania II piętra w gmachu zarządu tramwajów miejskich przy ul. Młynarskiej nr. 2, spadł pracownik kotlarski, Stanisław Kubak, którego ogólnie potłuczonego w stanie ciężkim przewieziono Pogotowie do szpitala św. Ducha.

KRONIKA PARLAMENTARNA

ZABIEGI CHJENO - PIASTA.

Piast zabiega koło stworzenia większości parlamentarnej, któraby oparła „sanację” na — zniesieniu lub zawieszeniu prawodawstwa robotniczego. Piast liczy na N. D., Ch. N., Ch. D. część żydów i część Niemców i próbuje, czy by nie udało się dojść do porozumienia w tej sprawie z „Wyzwoleniem”.

Nasz sprawozdawca parlamentarny zwrócił się do kilku wybitniejszych przedstawicieli P. S. L. „Wyzwolenie” z zapytaniem, czy „Wyzwoleniu” czynione były takie propozycje.

Wicemarsz. Sejmu pos. Poniatowski oraz wicemarszałek Senatu sen. Woźnicki kategorycznie oświadczyli, że nie o takich propozycjach nie słyszeli.

Natomiast prezes klubu pos. dr. Putek oraz pos. Wyrzykowski oświadczyli, iż wprawdzie żadnych konkretnych propozycji Wyzwoleniu nie czyniono, były jednakże luźne rozmowy do niczego nie obowiązujące. Jednocześnie wszakże z całą stanowczością oświadczyli, iż „Wyzwolenie” przeciwko prawodawstwu robotniczemu nie pójdzie. Inna rzecz, że będzie się bronilo przeciwko zaprowadzaniu Kas Chorych na wsi, co uważa za szkodliwe i rujnąjące dla rolników.

KRONIKA POLITYCZNA.

O ROKOWANIACH HANDLOWYCH Z NIEMCAMI.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem p. Premiera Grabskiego konferencja w sprawie rokowań handlowych z Niemcami.

W konferencji wzięli udział Min. Janicki, Min. Klarner, podsekretarz stanu Doleżał i nac. wydz. wschod. Min. Spraw Zagr. Łukasiewicz.

U PREMIERA.

Premier p. Wł. Grabski przyjął wczoraj Ministra tow. Leona Wasilewskiego, który zdał p. Premierowi sprawę z rokowań polsko-litewskich w Lugano.

Ponadto przyjął p. Premier prezesa Najw. Izby Kontroli Państwa p. Żarnowskiego, z którym konferował w sprawie ustawy oszczędnościowej.

Wreszcie przyjęci zostali przez p. Premiera pp. Drzewiecki, Sochacki i Suchenek, którzy przedłożyli memoriał w sprawie położenia w przemyśle metalowym, szczególnie zaś w sprawie stoczni gdańskiej i fabryk parowozów i wagonów.

**

(PAT). Na skutek przedstawionej w dniu 3 listopada b. r. przez p. wiceministra kolei inż. Eberhardta, prośby powołał min. kolei, inż. Tyszka, specjalną komisję dla zbadania okoliczności, jakie spowodowały zawarcie w 1923 r. umowy z fabryką w Piotrowicach, do-

tyczącej napraw taboru kolejowego, która to sprawa poruszona została ostatnio w komisji komunikacyjnej sejmu i w prasie.

UREGULOWANIE STANOWISKA SŁUŻBOWEGO WOŹNYCH.

Na wniosek p. premiera Grabskiego Rada Ministrów uchwaliła zaliczyć: starszych woźnych do 13-tej kategorii służbowej, woźnych do 14 i 15 kategorii i pomocników woźnych do 16-tej kategorii.

Dotychczas ta kategoria funkcjonariuszy państwowych nie miała uregulowania swojego stanowiska służbowego.

Rozporządzenie przewiduje, że jeżeli funkcjonariusz państwowy tych kategorii miał już wyższą rangę służbową, to nie może być zdegradowany.

EMERYCI.

Do prezydium Rady ministrów udała się delegacja zarządu głównego zw. emerytów przed stawiając memoriał w sprawie płacenia przez emerytów podatku komunalnego od lokali na rozbudowę miasta. Taki sam memoriał skierowany do Sejmu, Senatu, min. skarbu, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, oraz najwyższego trybunału administracyjnego, Równocześnie z tem emeryci zwrócili się w niezalatwionej jeszcze sprawie waloryzacji zaległych należności emerytalnych.

Podsekretarz stanu prezydium Rady ministrów, p. Studziński, obiecał delegacji przychylnie rozpatrzenie postulatów emerytów.

Obrady Sejmu.

Sesja druga

Posiedzenie 248.

OBSTRUKCJA I PRZERWANIE POSIEDZENIA.

Marszałek oznajmił, że Min. Skarbu wycofuje z Sejmu wniesioną nowelę do ustawy o podatku majątkowym i że przedkłada nowy projekt. Również Min. Oświaty wycofuje projekty ustaw o utworzeniu Polskiej Akademii Nauk Technicznych i Lekarskich.

Na miejsce pos. Lizaka (Piast) wstąpił pos. Adam Krężel, który złożył ślubowanie.

Następnie Marszałek oświadczył, iż przy sprawdzaniu wyniku niektórych głosowań okazała się różnica co do ilości głosów. Różnica powstała stąd, iż kilku posłów oddało podwójne kartki. Marszałek zastrzega sobie ostateczne zrewidowanie tej sprawy.

GŁOSOWANIE NAD REFORMĄ ROLNĄ.

Przystąpiono do dalszego głosowania poprawek senackich do ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Posłowie z Wyzwolenia w dalszym ciągu żądają przy każdej poprawce imiennego głosowania.

W imiennym głosowaniu odrzucono poprawkę powiększenia na kresach maksimum władania z 300 na 400 ha.

Przy jednym z głosowań pos. Poniatowski zażądał rozdzielenia poprawki i głosowania nad dwiema częściami.

Marszałek oświadczył, iż zgodzi się na to, jeśli nie będzie sprzeciwu. Wobec jednakże protestów posłów Staniszkisa i Łuszczewskiego, Marszałek żądanie „Wyzwolenia” odrzucił.

Pos. Poniatowski zgłosił wniosek przerwania posiedzenia. Sprzeciwiał się temu Marszałek, gdyż nie można bez podkopania aurytytu Sejmu, przy każdej sposobności uchwalać nowe normy. Sejm w takim razie stałby się wiecem.

Wniosek formalny pos. Poniatowskiego odroczenia posiedzenia w głosowaniu upadł.

Wynik głosowania posłowie z Wyzwolenia przyjęli biciem w pulpity.

Marszałek. Nikt nie zrozumie tego, że robi się w Sejmie fizyczną obstrukcję z powodu stosowania regulaminu.

Po przerwie obiadowej Wyzwolenie wraz z posłami z Niez. Partji Chłopskiej w dalszym ciągu stosowali obstrukcję bądź przez żądanie imiennych głosowań, bądź przez bicie w pulpity.

Marszałek pomimo wzwawy prowadził nadal głosowanie.

Zaoponowali przeciwko głosowaniu w tych warunkach nasi towarzysze, oświadczając, iż nie wezmą udziału w głosowaniu.

Marszałek przerwał posiedzenie i zwołał Konwent Seniorów.

KONWENT SENJORÓW.

Na konwencie Seniorów tow. pos. Barlicki zaproponował drogą kompromisu osiągnąć porozumienie. W tym celu wnosi odroczenie posiedzenia do soboty, aby dać klubom możliwość porozumienia się.

Pos. dr. Putek zgodził się na propozycję tow. Barlickiego, prosząc Marszałka, aby pośredniczył pomiędzy klubami.

Propozycja tow. Barlickiego spotkała się z uznaniem także klubu Piasta.

Wobec takiego stanowiska najbardziej zainteresowanych klubów, p. Marszałek zanknął posiedzenie, wyznaczając następne na dzisiaj o godz. 3 po poł.

W związku z uchwałą Konwentu Seniorów już wczoraj wieczorem odbyły się u Marszałka Sejmu próby osiągnięcia porozumienia, które jednakże nie dały żadnego wyniku.

Dzisiaj o godz. 10 rano odbędzie się dalszy ciąg konferencji z udziałem przedstawicieli klubów sejmowych.

Projekt chjenizacji regulaminu sejmowego

Wczoraj trzy stronnictwa Chjeny (N. D., Ch. N. i Ch. D.) zgłosiły wniosek, mający na celu uniemożliwienie obstrukcji, opartej na regulaminie. Wniosek ten wywraca na nice dotychczasowy regulamin! Przewiduje on „łączone głosowanie nad kilku artykułami (!!!)”, na żądanie prezydium klubów, rozporządzających co najmniej połową głosów w Sejmie. Domaga się, aby żądanie głosowania imiennego podpisane było własnoręcznie (!!!) przez 50-tych posłów. Nad tym samym punktem porządku dziennego mogą być najwyżej trzy głosowania imienne (!!!).

Wreszcie — głosowanie może się odbywać z tablicy (!!!), jak to próbował robić w Sejmie Ustawodawczym p. Trampeżyński. Wniosek pisze się na tablicy, Marszałek wskazuje go ręką i posłowie, którzy są za wnioskiem, wstają...

Sposoby, godne cyrkulu policyjnego, a nie Sejmu...

TELEGRAMY Sytuacja we Francji

DYSKUSJE W SPRAWIE SYRII ODRO- CZONO.

PARYŻ, 5 listopada (PAT). W końcu dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych Painlewe zażądał, ażeby Izba pozostawiła do jego uznania wyznaczenie terminu na otwarcie dyskusji w sprawie syryjskiej.

Po tem oświadczeniu premiera socjalista Blum zaznaczył, że nie sposób odmówić rządowi spełnienia tego żądania. W głosowaniu izba 400 głosami przeciwko 30 głosom wyraziła swą zgodę na żądanie, postawione przez premiera.

Paryż, 5 listopada (PAT). Deputowany Ferry zażądał, aby premier dał wyjaśnienia w sprawie wypadków w Syrii, przy czem złożył wniosek o otwarcie dyskusji nad jego interpelacją. Painlewe w odpowiedzi na to żądanie powołuje się na oświadczenia, złożone w komisji izby. Pod-

tyczając napraw taboru kolejowego, która to sprawa poruszona została ostatnio w komisji komunikacyjnej sejmu i w prasie.

cja pozostanie, podobnie jak dotychczas, w kontakcie z innymi grupami lewicowymi. Frakcja socjalistyczna, uważając za wskazane zacząć na powrót gen. Sarraila przed zajęciem stanowiska w sprawie Syrii, postanowiła wyrazić rządowi votum zaufania w razie, gdyby tego zażądał, do-

magając się odroczenia interpelacji w sprawie Syrii.

Po skończonym posiedzeniu zwolennicy współpracy z rządem oświadczyli, iż nastąpiła poważna zmiana w orientacji frakcji socjalistycznej, pozwalająca przewidywać ewentualność przyszłego podjęcia polityki poparcia dla rządu.

Sledztwo w sprawie zatargu grecko-bułgarskiego

Genewa, 5 listopada. (PAT.). Ostatni skład komisji śledczej dla zbadania grecko-bułgarskiego zatargu jest następujący: przewodniczący, sir Horace Rumbold, ambasador angielski w Madrycie, członkowie: Cerrieny (Francja), generał dywizji Ferrario (Włochy), poseł holenderski Fortuyn i poseł szwedzki w Hadze — Adlercreutz. Komisja ma złożyć sprawozdanie przed końcem miesiąca, tak, aby

Rada Ligi Narodów mogła rozpatrzyć sprawę na zwykłym posiedzeniu grudniowym. Poza tem uproszono komisję, aby zastanowiła się nad środkami, pozwalającymi uniknąć podobnych zatargów na przyszłość. Międzysojusznica komisja wojskowa pozostaje na miejscu do czasu przybycia komisji śledczej, celem badania obecnego położenia.

W Niemczech po Locarno

WSRÓD STRONNICTW.

Berlin, 5 listopada (PAT). Obradująca wczoraj przez cały dzień frakcja parlamentarna centrum uchwaliła rezolucję, oświadczającą, że stanowisko, jakie partja niemiecko-narodowa zajęła w stosunku do traktatów locarneńskich, wyklucza możliwość współpracy z tą partją. Ponieważ koalicja prawicowa, na której opierał się gabinet Luther - Stresemann, nie posiadała w Reichstagu większości bez pomocy centrum, przeto uchwała obecna partji katolickiej komentowana jest jako definitywny upadek dotychczasowej koalicji. Wobec nowego zwrotu w polityce partji centrum

rozważana była w dyskusjach wczorajszych kwestja powrotu do partji grupy secesyjnej b. kanclerza Wirtha, reprezentującej lewe skrzydło centrum, które odłączyło się przed kilku miesiącami, nie podzielając tendencji ugodowych reszty partji. Kwestja ta zostanie rozstrzygnięta po powrocie Wirtha z Ameryki. W rozmowie, jaką kanclerz Luther przeprowadził wczoraj z przywódcami socjalistów, ci ostatni nie zajęli żadnego stanowiska wobec sytuacji politycznej, odkładając powzięcie decyzji do posiedzenia frakcji parlamentarnej, które odbędzie się w piątek 6 b. m. wieczorem.

Ewakuacja terenów okupowanych

Paryż, 5 listopada (PAT). Jak podaje agencja Havasa, jest rzeczą możliwą, iż będzie zapowiedziane dokonanie w najbliższym czasie ewakuacji Kolonii w celu dania dowodu Niemcom, iż sojusznicy pozostają wierni duchowi Locarno. Jednakże utrzymana będzie kontrola wojskowa dla zaświadczenia, że sprawa rozbrojenia nie została wcale pogrzebana.

Rozbrojenie Niemiec

Paryż, 5 listopada (PAT). Marszałek Foch odczytał na posiedzeniu konferencji ambasadorów, odbytem w dniu 4 b. m. sprawozdanie międzysojuszniczego komitetu wojskowego w sprawie rozbrojenia Niemiec. Sprawozdanie to jest krótkie i stwierdza, że Niemcy czynią istotnie wielkie wysiłki w kierunku rozbrojenia, jednakże kilka spraw jest jeszcze niezalatwionych.

Paryż, 5 listopada (PAT). Konferencja ambasadorów zbada w piątek 6-go b. m. otrzymane w środę, 3 b. m., sprawozdanie międzysojuszniczego komitetu wojskowego rozbrojenia Niemiec.

Rakowski o układach w Rapallo i Locarno

London, 5 listopada (PAT). Rakowski oświadczył współpracownikowi „Manchester Guardian” że niema żadnej formalnej sprzeczności pomiędzy układem w Locarno a układem w Rapallo. Układ w Rapallo mógłby być początkiem politycznego i gospodarczego porozumienia między Niemcami a Związkiem Sowieć. Ponieważ jednak Niemcy związały się obecnie z inną grupą mocarstw, powstaje pytanie, jaki wpływ będzie to miało na stosunki niemiecko-rosyjskie. Nie należy przytem zapominać, że stosunki pomiędzy państwami nie są uwarunkowane tylko układami, lecz także faktycznymi ich interesami. Rakowski jest zdania, iż układ, zawarty w Locarno może stać się w przyszłości zaczątkiem polityki, zwróconej przeciwko Rosji Sowieckiej.

Anglia wobec projektu paktu bałkańskiego

London, 5 listopada (PAT). Agencja Reutersa komunikuje, że rząd angielski, jakkolwiek życzliwie odnosi się do projektu bałkańskiego paktu gwarancyjnego na wzór układu locarneńskiego, nie może jednak pośredniczyć między państwami zainteresowanymi, jest bowiem zdania, że muszą one same prowadzić w tej kwestji rokowania.

Ustąpienie gubernatora kłajpedzkiego

Kłajpeda, 5 listopada. (PAT.). Wbrew informacjom niemieckim, „Memeler Zeitung” donosi ze sfer miarodajnych, że pogłoski o dymisji gubernatora Budrysa są niezgodne z prawdą. Natomiast „Memeler Dampfboot” donosi, że dymisja Budrysa została już przyjęta i że na jego miejsce ma być mianowany dr. Gabrys. Również krąży pogłoski o kandydaturze Puryckisa i Szyliisa, b. konsula litewskiego w Kłajpedzie.

Ścisłejsze jednoczenie się zw. zaw. w Anglii

London, 5 listopada (PAT). Konferencja przedstawicieli komitetów wykonawczych związków zawodowych rozpatrywała dziś projekt utworzenia stowarzyszenia, którego celem byłoby skoordynowanie akcji związków na wypadek zatargów przemysłowych. Konferencja nie powzięła jednak ostatecznej decyzji, gdyż rozpatrywany projekt wymaga zmiany w statutach niektórych Trade-Unionów. Obrady zostały odroczone, a projekt przesłano do rozpatrzenia zainteresowanym związkom.

Radicz wstępuje do rządu

Białogród, 5 listopada (PAT). Stefan Radicz złożył w dniu 4 b. m. wizytę prezesowi Rady ministrów Pasiczowi. Przy tej sposobności zapadła decyzja co do wstąpienia Radicza do gabinetu.

Wybory w Nowej Zelandji

Wellington, 5 listopada (PAT). Gabinet Coatesa osiągnął podczas wyborów w Nowej Zelandji zwycięstwo. Partja rządowa otrzymała 55 mandatów. Partja robotnicza 13 mandatów. Rozmaite inne partje otrzymały razem 12 mandatów.

Gdańscy bezrobotni demonstrują

Gdańsk, 5 listopada (PAT). Dziś w południe odbyły się tu demonstracje bezrobotnych przy udziale kilku tysięcy osób. Pochód demonstrantów, przeciągnął się głównymi ulicami miasta, rozwiązał się.

Katastrofa w kopalni

London, 5 listopada (PAT). W jednej z kopalni w pobliżu Manchester zasypanych zostało 6 górników, z których 5 zmarło, a szósty jest ciężko ranny.

Sprawa o łapownictwo w Wilnie

Wilno, 5 listopada (PAT). Dnia 4 b. m. rozpoczęła się w wileńskim sądzie okręgowym rozprawa przeciwko b. funkcjonariuszom policji państwowej, oskarżonym o łapownictwo lub zaniechania służbowe. Oskarżeni są: kom. Szolc, b. kierownik 1 kom. P. P. w Wilnie, przodownicy tegoż kom. Rynkiewicz, Kulański i Tomkowicz oraz rzekomy pośrednik przy dawaniu łapówek piekarz Izaak Sznajder. Ponadto do odpowiedzialności karnej pociągnięci zostali podinspektor Tołpyho, b. komendant P. P. m. Wilna i nadinspektor Anatol Pawłowicz, b. kierownik ekspozytury śledczej. Oskarża podprokurator Sakowicz. Na rozprawę wezwano 150 świadków. Dotychczas odczytano akt oskarżenia, zaprzysiężono świadków oraz zbadano m. in. świadków: komendanta okręgu P. P. inspektora Prasałowicza, kom. Rządu na m. Wilno Wimbora i nadkom. Janczewskiego. Rozprawy potrwać prawdopodobnie kilka dni.

Centralny komitet wykonawczy unji sowieckiej zmienił karę śmierci, na którą skazani zostali Niemcy Kindermann i Wolschit oraz estończyk Ditman, na 10 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Na dziś zapowiedziany jest powrót lotnika włoskiego de Pinedo, który doznał trzymiesięcznego lotu poprzez Azję, Australję i Europę.



TEL. 405-00 REPREZENTACJA TEL. 405-00
ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU
M. LORENC
 WARSZAWA, KROCHMALNA 85, TEL. 405-00
 POLECA „PORTER“ „ALE“ „ZDRÓJ“ „MARCOWE“
 TEL. 405-00 TEL. 405-00



Z Rady Miejskiej.

SPRAWA DALSZYCH PODWYŻEK KOMORNEGO.

Posiedzenie wczorajsze w głównej mierze poświęcono sprawie dalszych podwyżek komornego. Sprawa ta, mająca niesłychane znaczenie dla szerokich mas, dotkniętych kryzysem, potraktowana została przez kluby prawnicy z właściwym jej ciasnym egoizmem i krótkowzrocznością w stosunku do poważnych zagadnień społecznych. Przeciwno wstrzymaniu dalszych podwyżek komornego występowali zgodnie: przedstawiciel Koła żydowskiego r. Seidenbeutel i przedstawiciel chadecki r. dr. Zawadzki. Rzecznikom kamieniczników w dłuższym przemówieniu odpowiedział tow. Jaworowski. Towarzysz Jaworowski, opierając się na danych liczbowych, wykazał, iż właściciele nieruchomości nie tylko nie stracili wskutek wojny i ustawodawstwa ochronnego, lecz raczej zyskali, albowiem drobnymi sumami spłacili swe długie hipoteczne względnie spłacać je będą w myśl rozporządzenia waloryzacyjnego w jednej czwartej części. Dziś warstwy robotnicze przy powszechnym bezrobociu i nędzy nie mogą i nie chcą kosztem najwyższych wyreczeń pomnażać dobrobyt kamieniczników. Klasa robotnicza, ożywna ideą utrzymania niezależnego bytu państwowego, wykazywała bardzo wiele ustępliwości, ale ustępliwość nie jest nieograniczona i złą przysługę wyświadcza państwu ten, kto na zbyt ciężką próbę wystawia cierpliwość głodujących mas.

W dalszej dyskusji zabierali głos radni: Alter, Libicki, Ehrlich, jako generalny obrońca kamieniczników r. Seidenbeutel, który interesów swych mocodawców bronił w sposób mocno humorystyczny.

Posiedzenie zakończone zostało w sposób bardzo charakterystyczny. Prawica, chcąc uchylić się od wypowiedzenia się w imiennym głosowaniu, za pośrednictwem r. Zawadzkiego zgłosiła wniosek przejścia do porządku dziennego nad sprawą podwyżek komornego z powodu „niekompetencji” Rady, żądając przegłosowania tego wniosku przed innymi. Przeciwno takiemu postawieniu sprawy ostro zaprotestował tow. Jaworowski, wykazując jego niewłaściwość i nieformalność. Gdy zaś przewodniczący, nie bacząc na sprzeciw lewicy, oddał wniosek pod głosowanie, lewica opuściła salę.

**Ruch robotniczy
Z życia partji.**

W piątek, dn. 6 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni — Wola. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wolskiej, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

W sobotę, dn. 7 b. m.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W wtorek dnia 11 b. m.

O godz. 6 wiecz. w lokalu O. K. R., Jerozolimka 6, zebranie kolporterów dzielnicowych. Stosownie do uchwały O. K. R. Komitety dzielnicowe prozono są o bezwzględne przysłanie swych przedstawicieli.

Ruch kult.-oświatowy.

ZARZĄD GŁÓWNY TOW. UNIW. ROBOT.
Warecka 7, Sekretariat czynny 5—7 wiecz.

Oddział Warszawski T. U. R. Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretariat czynny od 5 — 7 pr pol

Towarzystwo Klubów Kobiet Pracujących urzędza 8 b. m. (niedziela) o godz. 5-jej po poł. w lokalu Kooperatywy, Chłodna 29, „Poobiedzie Artystyczne”, poświęcone twórczości Słowackiego. Udział biorą: W. Weycher - Szymanowska (odczyt), Laura Pytlińska (deklamacja), Lubicz - Kastarska (śpiew).

Zarząd Związku Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biurowości, Warszawa, ZIELNA 25,
 wyraża koledze
Azryelowi Wallachowi
 z powodu śmierci żony jego
Anny Róży WALLACH
 Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia.

Z Goldratów
Anna Róża WALLACH
 nauczycielka szkół powszechnych
 po krótkich cierpieniach zmarła dn. 4 listopada, przeżywszy lat 43:
 Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim odbędzie się dziś dn. 6 listopada o godz. 2-jej pp. o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu
Mąż, matka i rodzina.

Wyrazy szczerego współczucia koledze
A. Wallachowi,
 z powodu przedwczesnej śmierci
żony Jego
 składają
 Pracownicy Przedstawicielstwa Handlowego Z. S. R. R. w Polsce.

**Prowincja.
Słupca**
 (kor własna)
 Dnia 1-go października t. b. odbyła się Konferencja miejscowego Komitetu Polskiej Partji Socjalistycznej. Do zebranych około 50 osób przemawiał tow. Jaroszka B., który scharakteryzował walkę P. P. S. o reformę rolną, oraz zapoznał zebranych z obecną sytuacją gospodarczą w kraju.
 Rezolucja, która została uchwalona na konferencji, potępia stronnictwa zwalczające reformę rolną i wyraża pełne zaufanie klubowi P. P. S., poczem uchwalono wysłać na Kongres Robotników Rolnych dnia 8-go listopada r. b. 3-ch delegatów.
 Po odśpiewaniu „Czerwonego Szlendaru” konferencja została zamknięta.

Z wiecu lokatorów w Sosnowcu
 (Kor. własna).
 Dnia 31 października r. b. w sali Związków Zawodowych na Pogoni (Marjačka 1) odbył się wiec lokatorów m. Sosnowca, na którym kilkunastu mówców wskazywało na konieczność wstrzymania dalszych podwyżek komornego.
 Przyjęto jednogłośnie rezolucję, domagającą się wstrzymania podwyżek komornego, całkowitego zwolnienia pracowniczych rzesz lokatorskich od państwowego podatku od lokali, oraz umożliwienia lokatorom spłacanie komornego ratami, wreszcie wstrzymania eksmisji.

Z sądów.
 O należenie do organizacji terrorystycznej.
 Wczoraj w Sądzie Apelacyjnym miała być rozpatrywana ponownie sprawa Lucjana Maslińskiego, Mieczysława Rottera i Mieczysława Krasieńskiego, wyrokami warszawskiego sądu okręgowego skazanych na 15 lat ciężkiego więzienia za należenie do organizacji terrorystycznej.
 W komplecie sądu zasiadali: przewodniczący sędzia Orłowski, sędziowie: Sokolowski i Zabrowski. Oskarżał prokurator Niedobylski. Bronili adwokaci Paschalski, Przeworski, Berenson i Dreszer.
 Uwzględniając wniosek obrony o powołaniu świadków: Plakidy, Lublinerowej i Kleinowej, oraz członków komisji sejmowej posłów Prajgiera i p. Kozickiego, sąd postanowił sprawę odroczyć.
 J. K.

SĄD DORAŻNY NAD BANDYTĄ.
 W dniu 11 listopada r. b. odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozprawa dorażna, głośnego ze swej ucieczki z więzienia przy ul. Długiej w pace tytuniowej, Zygmunta Staszkiewicza, lat 19, już 7-miokrotnie karanego za kradzieże, ostatnio za kradzież w kościele w Czerniakowie.
 Staszkiewicz w dniu 16 października r. b. napadł na schodach domu nr. 30 w Alejach Ujazdowskich Apolonję Klarfeldową, uderzył ją siekierą w głowę, zamierzając dokonać rabunku pieniędzy, które Klarfeldowa niosła, jako dzienny wpływ ze sklepu, w sumie około 1.000 zł. Klarfeldowa jednak trzymała je w torbie w ręku tak mocno, że nie mógł jej wyrwać, a na wszczęty przez nią alarm, zmuszony był uciec, zabierając jej jedynie pakunek ze swetrem.
 Staszkiewicz jest oskarżony z art. 49 i 589 cz. II p. 5 k. k.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Głosy czytelników.
 Kilka słów o kawiarni przy ul. Niecałej nr. 2.
 Odmówiono mi onegdaj w kawiarni przy ul. Niecałej nr. 2 przeczytania gazety „Robotnik” — w sposób, nie tyle niegrzeczny ile prowokacyjny, oświadczono bowiem z wielkopańskim gestem, że „takich gazet kawiarnia nie trzyma”.
 Tymczasem w pluce gazet w kawiarni — na pierwszym planie leżał „Robotnik”. Konsternacja ogólna... Urządzono niemal wiec na temat, co robić z takim, co czyta „Robotnika”, a w rezultacie dowiedziałem się, że, „Chyba gość jakiś „tę” zostawił w kawiarni!”
 Z. Rzepecki.
 Warszawa, Bugaj 21 m. 13 a, w Warszawie.

Zycie gospodarcze.
RADA BANKU POLSKIEGO O SYTUACJI GOSPODARCZEJ.
 Biuro prasowe Banku Polskiego komunikuje:
 Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym przyjęto do wiadomości pewne zmiany w składzie Komitetu Dyskontowego w Bydgoszczy i w Królewskiej Hucie oraz postanowiono otworzyć nowe Zastępstwa Banku: w Będzinie, w Bochni, w Brzeżanach; natomiast postanowiono narazie zwinąć zastępstwa w: Białej Podlaskiej, Chełmie, Dubnie, Kutnie, Krzemieńcu, Lidzie, Włodzimierzu Wołyńskim.
 Po wysłuchaniu sprawozdań Dyrekcji i poszczególnych Komisji Rady, Rada uznała, że jednym z najważniejszych powodów kryzysu są fatalne stosunki kredytowe, wynikające z braku wolnych kapitałów pieniężnych. Aczkolwiek Bank Polski zasilł źródło kredytu wekslowego krótkoterminowego, to jednakże nie uzdrowił stosunków kredytowych, gdyż kredyt długoterminowy, którego Bank Polski udzielać nie może, żadne, pomocy nie doznał. Przedsiębiorstwa zmuszone były zaspakajać swoje potrzeby kredytu długoterminowego 3-miesięcznymi pożyczkami wekslowymi, co sprawiło, że w obrocie wekslowym znalazła się nadmierna ilość weksli, stale prolongowanych bez najmniejszej możliwości nawet częściowej spłaty. Zmiana tych weksli na obligi długoterminowe, zabezpieczone hipotecznie, czyli stworzenie kredytu długoterminowego, staje się koniecznością.
 Jeśli oczekiwana pożyczka zagraniczna zostanie obrócona na zaspokojenie potrzeb kredytu długoterminowego, to nadzieje, pokładane w tej pożyczce, są usprawiedliwione. Nie można jednak nie zaznaczyć, że wszelka obca pomoc kredytowa może okazać się skuteczna tylko wówczas, jeśli będą istniały warunki, umożliwiające gromadzenie własnych oszczędności.
 Aby mogły powstać warunki, sprzyjające tworzeniu się własnych kapitałów pieniężnych, należy popierać stałość pracy warsztatów gospodarczych. Dlatego Rada Banku uważa za konieczne zmniejszenie budżetu państwowego, budżetów samorządowych i wogóle wydatków administracji publicznej.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn.	za 1—6.02
Franki francuskie	za 100—23.97
Funtys angielskie	za 1—29.13
Floreys holend.	za 100—241.92
Kor. czesko-słow.	za 100—17.82
Franki szwajc.	za 100—115.90
Korony austrjac.	za 100 0/0—84.75
Liry włoskie	za 100—23.72
Franki belgijskie	za 100—27.27

CYRK Dziś 8 m. 15.
 powtórzenie **Premjery** listop. programu „Szlagerów”
BYKI i 14 Świątecznych Atrakcji.
 Ceny zwykle, niższe.

PATEFONY
 grają kulka szafirową
 czysto, głośno i naturalnie
ZA GOTÓWKĘ i NA RATY
ADAM KLIMKIEWICZ
 154, Marszałkowska 154.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem wczoraj rano temperatura 20, dość pogodnie, cisza. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 11°, najniższa 7°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na północy - wschodzie zachmurzenie duże z przelotnymi deszczami, w pozostałych okolicach kraju zachmurzenie zmienne, dość ciepło, słabnące wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

Bezpłatne zaliczki dla urzędników miejskich. Związek zawodowy pracowników miejskich zwrócił się do magistratu o udzielenie urzędnikom i oficjalistom miejskim jednorazowej zapomogi w wysokości pensji miesięcznej w celu umożliwienia poczynienia zakupów zimowych. Magistrat uchwalił zwrócić się do rady miejskiej o zatwierdzenie nagłego wniosku upoważniającego go do wypłacenia w r. b. wszystkim pracownikom i oficjalistom miejskim, zatrudnionym w wydziałach administracyjnych, z wyłączeniem pracowników dniówkowych, bezprocentowej zaliczki w wysokości uposażeń za m-c listopad 1925 r. Termin wypłaty tej zaliczki oraz terminy i warunki jej zwrotu ustalić ma magistrat. Poruszoną sprawę zdecyduje niebawem komisja finansowo-budżetowa rady miejskiej.

Jaglica się szerzy. Według wykazu urzędowego zachorowań na choroby zakaźne w Państwie Polskim, w ostatnim tygodniu zgłoszono 110 nowych przypadków jaglicy (trachoma), — z tego w Województwie Poznańskim—44, w Województwie Krakowskim — 11, w ziemi Wileńskiej — 11 Szerzenie się jaglicy na Zachodzie Państwa nie ustaje.

Wedliny bez stempli. Wobec zanotowania kilku wypadków zastąpienie na trychinozę w obrębie 15 komisariatu P. P., dokonano szeregu rewizji w tej okolicy. Wobec ujawnienia wedlin bez stempli, Wydział Zdrowia magistratu zdecydował pociągnąć winnych właścicieli składów wedlin przy ul. Grochowskiej 49, Gocławskiej 10 i Kamionkowskiej 52 do odpowiedzialności sądowej.

Funkcjonariusze P. P. a zawód szoferki. Komendant P. P. m. st. Warszawy zabronił funkcjonariuszom P. P. zapisywać się i uczęszczać na kursy dla kierowców samochodowych, bez uprzedniego uzyskania na to jego zgody. Jednocześnie komendant P. P. oświadczył, że zajmowanie się funkcjonariuszów P. P. poza służbą prowadzeniem samochodów w celach zarobkowych jest, w zrozumieniu obowiązujących przepisów służbowych, niedopuszczalne i winni tego wykroczenia pociągani będą do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zbiórka na warsztaty pracy warsz. kół młodzieży Czerwonego Krzyża. Warsz. Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża urzęduje w dn. 20 i 21 listopada zbiórki na zwiększenie warsztatów pracy Kół Warszawskich.

Wszystkie osoby, pragnące wziąć udział w kweście. Warsz. Kom. Oddz. Kół Młódz P. C. K. uprzejmie proszą o przybycie w dn. 7 (sobota) listopada b. r. na zebranie informacyjno-organizacyjne do lokalu Komisji (Mazowiecka 9 m. 7).

Konkurs na nowelę morską. Liga Morska i Rzeczna ogłasza konkurs na napisanie noweli wielkości od 150 do 250 wierszy osnutej na tle morza. Nowela winna być zaopatrzona godłem i nadesłana przed dniem 20 stycznia 1926 r. do Ligi Morskiej i Rzecznej (Warszawa, ul. Elektryczna nr. 2). Pierwsza nagroda — 500 zł, druga — 300 zł, trzecia — 200 zł.

Komitet „IV Tygodnia Akademika” w Warszawie, podaje do wiadomości, iż wydawanie fantów rozpocznie się dnia 7 b. m. o godz. 16-tej i odbywać się będzie codziennie w godz. 10 — 13 i 16 — 19. Wydawanie fantów odbywać się będzie w Łobzowiance (Al. Ujazdowski).

ODCZYTY I ZEBRANIA:

Staraniem Akademickiego Koła Esperantystów odbędzie się dnia 9-go b. m. o godz. 9 wieczór, w lokalu Żydowskiej Strzeczki Akademickiej Nowy Świat 21, odczyt L. Belmonta „p. t.: „Genjusz wobec przesądów”.

Odczyt. W dniu 6-go b. m. o godz. 8 w. w lokalu Zw. Zaw. Pracowników (Urzędników) Miejskich przy ul. Krak. Przedmieście nr. 1, profesor Stefan Kotaniec, wygłosi odczyt: „Wesele” Wypiańskiego.

Doroczne Walne Zebranie członków Oddziału Warsz. Zw. Zaw. Nauczycieli Żyd. Szkół Średnich w Polsce odbędzie się w piątek, dn. 6 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Związku (Zielna 25).

Odczyt o Starej Warszawie. Sobota dnia 7-go b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak. Przedm. 66) odbędzie się odczyt „O ruchu ulicznym w Warszawie za Stanisława Augusta”. Odczyt ilustrują liczne przezroczka.

Zw. Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biurowości, Zielna 25. Dziś, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku: Wieczór autorski, na którym wystąpią pp. Broniewski, Stande i Wandurski z nowymi utworami

WYCIECZKI:

Z Akad. Koła Miłośników Krajoznawstwa. Dnia 8 b. m. odbędzie się wycieczka na wystawę Żyd. Towarzystwa Krzewienia Sztuki w lokalu Gminy Żyd. Wycieczkę prowadzi p. Alicja Hoberman. Informacje i zapisy w czasie dyżurów Koła w piątek i sobotę, od godz. 8 do 9 wiecz., w lokalu Z. S. A., Nowy Świat 21.

Wycieczka Wydziału Oświaty i Kultury. Piątek 6 b. m. — Garbarnia B-ci Pfeiffer (rano)
Niedziela 8 b. m.—1) Teatr Wielki i Narodowy
2) Stacja pomp.

WYPADKI.

Wypadki samochodowe. Na rogu ul. Twardej i Srebrnej samochód ciężarowy nr 16038 ze stacji miejskiej P. K. P. prowadzony przez kierowcę Karola Midaka przejechał Franciszka Uścińskiego. Lekarz Pogotowia pozostawił poszwankowanego na miejscu.

— Do szpitala Dzieciątka Jezus przywieziono auto-dorożkę nr. 461 ucznia piekarskiego, Jana Kowalskiego, który doznał ogólnego potłuczenia, wskutek przejechania przez wspomniany samochód.

— Na ul. Zygmuntowskiej samochód z praskiego oddziału straży ogniowej najechał na strażaka, Jana Szepietowskiego. Ogólnie potłuczonego Szepietowskiego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Niefortunna wyprawa złodziejska. W domu nr 125 przy ul. Marszałkowskiej, za pomocą wybitcia okienka w drzwiach wejściowych, dostali się złodzieje do składu herbaty p. f. „Bracia K i C. Popowy”. W czasie gospodarki złodziejskiej przyszedł do swego składu węgla i żelaza przy ul. Siennej nr. 4 właściciel Kowalski, który ujrzałszy oberwane skoble i kłódki na furtce zaalarmował dozorcę. Spłoszeni włamywacze wybiegli ze składu herbaty i rzucili się do ucieczki przez przechodni dom od strony ul. Zielnej nr. 20. Dwóch z nich zdołało umknąć, trzeci zaś natknął się na przechodzącego st. post. Filipa Marculewicza, który opryszka odprowadził do komisariatu. Tam się okazało że jest to Samul Breda

Zamach samobójczy. Czesław Dmoch (Freta nr. 40) w celu samobójczym napił się jodyny Pogotowie, po przepłukaniu żołądka, pozostawiło desperata na miejscu.

Z braku pracy. Na podwórzu domu nr 80 przy ul. Targowej w celu samobójczym napił się esencji octowej Edward Panewczyński, śfifierz, Pogotowie przewieziono desperata w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak pracy.

Ujęcie złodzieja kolejowego. Na dworcu Wschodnim zatrzymano na gorącym uczynku kradzieży walizki — Longina Konstantego Kubickiego.

Samobójstwo policjanta. Na cmentarzu we wsi Krylowie pow. Hrubieszowskiemu dwoma wystrzałami z karabinu pozbawił się życia st. przodownik Maciej Rutkowski, komendant miejscowego posterunku.

Z głodu. Na ul. Stalowej przed domem nr 18 znaleziono leżącą 32-letnią Józefę Kopelską, służącą, zamieszkałą w pow. Koło, osadzie Dąbie Lekarz Pogotowia stwierdził osłabienie z głodu i, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł chorą do szpitala Przem. Pańskiego.

Ujęcie bandyty. Policja w Skierniewicach ujęła poszukiwanego oddawna bandytę Władysława Burza, którego dn. 26 ub. m. osadzono w areszcie prewencyjnym w Skierniewicach.

Teatr i muzyka

Występ artystów Opery Warszawskiej w Sali Teatru Popularnego na Woli.

Opera Warszawska, niedostępna dla szerszych mas z powodu drogich miejsc w teatrze, rozpoczyna cykl przedstawień w dzielnicach robotniczych po cenach niższych. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w sali teatru Popularnego ul. Wolska róg Miynarskiej w sobotę dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz.; ceny miejsc od 1 zł. i wyżej. Udział biorą pierwszorzędną siły operowe. Dzięki wystąpieniom naszych towarzyszy w Radzie Miejskiej, którzy niejednokrotnie wskazywali na to,

że teatr nie powinien być jedynie instytucją przeznaczoną dla wybranych, uczyniony został krok w kierunku demokratyzacji teatru.

Robotnicy winni okazać zainteresowanie tą akcją i korzystać licznie z udostępnionej im kulturalnej rozrywki.

Teatr Wielki Dziś wiecz. „Żydówka” Jutro „Filenis”

W niedzielę popoł. „Tosca”, wieczorem „Goplana”

Teatr Narodowy. Dziś premiera „Żeglarza” Jutro po południu „Hetman Żółtkiewski”, wieczorem „Żeglarz”

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś piękna komedia W Szekspira „Jak wam się podoba” z udziałem całego zespołu

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Pan Minister”

W niedzielę po południu po cenach niższych „Najszczęśliwszy z ludzi”

W próbach pod reżyserją J. Leszczyńskiego „Gdybym chciała” a pod reżyserją Chaberskiego komedia „Bitwa pod Waterloo”

Teatr Polski. Codziennie „Madame Sans-Gene”

Teatr Mały. Codziennie „Ladna Historia”

Jutro o 4-iej, po cenach niższych, specjalne przedstawienie dla młodzieży: „Świerszcz za kominem”

Teatr Nowości. Dziś „Orłów”

Teatr im. Fredry. Piątek wieczór „Moralność Pani Dulskiej” W sobotę premiera komedii „Hiszpańska Mucha”, w sobotę o godz. 4 „Ogniem i Mieczem”

W niedzielę o godz. 12 piękna bajka dla dzieci „Zaklęty Królówicz”, o godz. 4 „Moralność Pani Dulskiej” Wieczorem „Hiszpańska Mucha”

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś „Głaz graniczny”

W sobotę o godz. 4 po poł. dla młodzieży po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Kościuszkę pod Racławicami”

O godz. 8 wiecz. premiera polskiej komedii Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Teść”

W niedzielę o godz. 12 m. 30 w połud. przedstawienie dla dzieci „Powrót taty”, bajka B. Herta i W. Tatariewiczówny. O godz. 4 pop. „Kościuszkę pod Racławicami”. Ceny niższe. O godz. 8 wiecz. „Teść”

Teatr Qui Pro Quo Dziś poraz ostatni grana będzie świetna rewija „Grunt się nie przejmować”

Jutro premiera pełnej humoru i melodyjnych piosenek, rewiji w 20 obrazach „Przez dziurkę od klucza”

Teatr „Perskie Oko”. Jeszcze kilka razy rewija: „Tylko dla dorosłych” W początkach przyszłego tygodnia premiera rewiji „Od A do Z”

Eldorado Hoza 29 (róg Marszałkowskiej) Codziennie nowy program. Początek o godz. 7.15 i o godzinie 9.15 wiecz.

Z teatrów świetlnych.

PALACE — Iwonka.

Nasza rodzima wytwórczość filmowa jest tak uboga, że każda premiera wytwórni „Sfinks” jest prawdziwą sensacją, tembardziej, że, jak to mogliśmy raz jeszcze stwierdzić, każdy nowy film — to krok naprzód.

Treść filmu zaczerpnięta z powieści J. Germana. Są to dzieje młodej, pięknej, mocnej duchowo dziewczyny, której żadne brudy, żadne pokusy nie potrafiły znieść z prostej drogi — a która w zakończeniu dramatu staje przy boku męża — żołnierza, broniącego kresów Rzeczypospolitej.

Roczne Wieczorne Kursy Handlowe

Zw. Zaw. Prac. Handl. Przem. i B. ur. m. st. Warszawy, zarejestrowane przez Ministerstwo W. R. i O. P.

otwarte będą w dniu 16 listopada r. b. na Pradze przy ul. Inżynierskiej Nr. 10. Zapisy przyjmuje kancelaria Związku przy ul. Siennej Nr. 16, tel. 7 10 — w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. od 7—9 wiecz. Przyjmowani będą bez egzaminów kandydaci (tkl), którzy przedstawiają świadectwa z ukończenia 3-ch klas szkoły średniej lub 6-clu klas szkoły powszechnej.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH

PRAGA—BRZESKA 5 tel. 404-83 Chor. skórne, wener. moczo-płciowe 12—1 pp. i 6—7 w. Porada 3 zł.

Choroby weneryczne, skórne, niemoc płciowa. Pańska 28.

Przychodnia. Leczenie najnowszymi środkami, — 2 1/2 — 4 1/2 i 6 1/2 — 8 1/2. Porada 3 złote

OGŁOSZENIA DROBN.

do zycia znane „Kasprzycy” z aparatem do haftu. Spłata w 12 ratach. Polecamy tanio. „The Kasprzycy Company”, Warszawa Marszałkowska 153, Chłódna 28, telefon 104-51, 113-51. Prowincja może zamawiać listownie.

Z LICYTACJI wyprzedajemy tańco: Palla męskie, damskie, jesienne, zimowe. Futra Marynarki na baranach. Garnitury marynarkowe sportowe Palla męskie od 50 zł., damskie od 60 zł. Garnitury od 60 zł. Wyprzedza przez miesiąc bieżący tylko za gotówkę. Warszawska Spółka Chrześcijańska, Wilcza 57—2, telefon 176-91.

Potrzebni są chłopcy do ruchu meji ulicznej sprzedaży gazet i ilustracji. Niebędące zgłoszenia się z rodzicami lub opiekunami od 10 do 1-szej i 5 do 7-mej—Rysia 2—Centrala Sprzedaży Gazet Zw. Ofic. Rez

KINO „PAN”

DZIŚ POWTÓRZENIE UROCZYSTEJ PREMIERY!

Mimo ciężkich czasów zdecydowaliśmy się wyświetlić najlepszy i najdroższy film sezonu

Nowy Świat 40

KINO „PAN” Nowy-Świat 40. Początek o godz. 4-iej pp. ostatni o godz. 10 wiecz.

PRZYKAZANIE

MATKA

głośny film Foxa z **MARY CAAR** w roli głównej dramat żyłowy w 10 aktach

KINO „PAN” Nowy-Świat 40. Początek o godz. 4-iej pp. ostatni o godz. 10 wiecz.

KINO „PAN”

!CZŁOŚĆ!
Ponieważ obraz ten obejrzeć musi

MILJON mieszcz. Warszawy postanowiliśmy przez wzgląd na ogólną sytuację pozostawić dotychczasowe ceny wstępu na

PARTER zł. 1.50 i 2.50
Kto pójdzie do innego kina w którym ceny wstępu są droższe ten wyrzuci

PIENIĄDZE ZA OKNO
Film ilustruje zwiększoną orkiestrę pod kierunkiem kapelm. Korobkowa.

Nowy Świat 40